

Zapiecek Literacki



Dziękuję za wolność

Karolina Lewicka
(informatologia)

Szanowny Panie Marszałku,

jestem zwykłą, szarą, obywatelką. Może bardziej szarą niż mysz. Ale to nie znaczy, że nie leży mi na sercu dobro naszej stuletniej „kolebki”.

Dla mojego pokolenia spacer po polskiej ścieżce, bez obcego, wrogiego oddechu... jest zupełnie prozaiczną rzeczą. Ani dla Pana, ani dla całego tego walecznego pokolenia takim nie był. Wtedy należało walczyć, cierpieć i prowadzić. Prowadzić do dzisiejszych oddechów, które bierzemy bez lęku o to, czy... będziemy kiedyś sobą.

Dziś, po stu latach oddychamy pełną piersią. Pod orłem w koronie, bielą i czerwienią...

A w tych barwach widzimy Was... którzy walczyliście. Przelaną krew i czystość intencji.